

Sygn. akt I C 103/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2012 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Agnieszka Wiercińska – Bałaga

Protokolant Renata Bleichert

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2012 r.

w Z.

sprawy z powództwa P. G.

przeciwko D. O.

o zapłatę

- I. zasądza od pozwanej D. O. na rzecz powoda P. G. kwotę 54241 zł (pięćdziesiąt cztery tysięcy dwieście czterdzieści jeden złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 maja 2010 roku do dnia zapłaty, oddalając dalej idące żądanie zapłaty odsetek;
- II. ustala, iż pozwana D. O. odpowiada za mogące ujawnić się w przyszłości u powoda P. G. następstwa dla stanu jego zdrowia na skutek zdarzenia z dnia 20 stycznia 2008 roku;
- III. oddala wniosek pozwanej o rozłożenie płatności należności z pkt I wyroku na raty;
- IV. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5117 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;
- V. nakazuje pozwanej aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgorzelcu kwotę 4600,89 zł tytułem brakującej części kosztów związanych z opinią biegłego tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa nie obciążając jej obowiązkiem uiszczenia brakującej części opłaty od pozwu od której powód był zwolniony.

Sygn. akt I C 103/10

UZASADNIENIE

Powód P. G. w pozwie skierowanym przeciwko D. O. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanej kwoty 54241 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa tj. od dnia 17 marca 2010 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego żądania powód przytoczył, iż w dniu 20 stycznia 2008 r. wraz z kolegą M. G. zamierzał odwiedzić kolegę, jednakże gdy przechodzili ulicą (...) obok nieczynnego sklepu osiedlowego, to spotkali kłócących się ze sobą A. W. (1) i pozwaną D. O., którzy byli agresywni, rzucali szklanymi butelkami w stojący nieopodal samochód marki P., a pozwana widząc powoda uderzyła go nieoczekiwanie szklaną butelką w twarz, wskutek czego doznał on licznych obrażeń ciała, w tym ran cięto-szarpanych twarzy obejmujących nos na całej długości po stronie lewej, okolice przyśrodkową kątą powieki dolnej oka lewego i skrzydełka nosa, rany ciętej wargi górnej oraz rany policzka lewego

oraz wstrząsu pourazowego co spowodowało u niego trwale i znaczne zeszpecenie twarzy poprzez blizny biegnące praktycznie od górnej wargi aż do lewego oka oraz uszkodzenie dróg łzowych. P. G. wskazał, że pozwana wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgorzelcu z dnia 6 sierpnia 2008 r. została uznana winną spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu powoda i skazana na karę 1 roku i pięciu miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania na okres lat 4. Nadto powód wyjaśnił, że w związku z doznanymi obrażeniami od dnia 20 stycznia 2008 r. do 24 stycznia 2008 r. przebywał w (...) Publicznym Zespole (...) w B. na oddziale chirurgii ogólnej, jak również został poddany dwóm operacjom w P., a dodatkowo planowane jest również w najbliższym czasie przeprowadzenie trzeciej operacji i ewentualnie czwartej, która jednak uzależniona jest od wyników trzeciej. Powód podniósł, że żądaną przez niego kwotę zadośćuczynienia w wysokości 50000 zł należy uznać za zasadną i niewygórowaną wobec doznanych przez niego cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu codziennym i osobistym wobec jego młodego wieku w dniu zdarzenia, zeszpecenia widocznej i decydującej dla kontaktów międzyludzkich części ciała. Natomiast żądanie odszkodowania za poniesione koszty leczenia uzasadnia konieczność stałej opieki lekarskiej oraz prawdopodobieństwo w przyszłości poddania się kolejnej operacji w celu zmniejszenia blizn pozostałych po okaleczeniu, przy czym na kwotę tego odszkodowania składają się wydatki na zakup leków, maści oraz środków przeciwbólowych w kwocie 470 zł, utrata przez matkę powoda wynagrodzenia w wysokości 1400 zł, albowiem wobec konieczności wizyt u lekarzy i przewożenia powoda do P. zmuszona ona była korzystać w marcu 2009 r. przez 14 dni z urlopu bezpłatnego, jak również wydatki w kwocie 1791 zł związane z przejazdami powoda na trzy konsultacje, dwie operacje oraz na odwiedziny po operacjach przez jego rodziców z B. do Szpitala w P. Zdrowiu, co stanowiło łącznie 4080 km, a odległość w obie strony z miejsca zamieszkania powoda do szpitala i z powrotem stanowiła 440 km (4080 km, 101/100 km = 4081 x 4,39 zł).

W odpowiedzi na pozew (k 56-57) pozwana D. O. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Przyznała przy tym fakt uznania ją winną czynu z art. 156§1 pkt 2 kk i skazania ją w związku z tym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgorzelcu za uszkodzenie ciała powoda, podnosząc jednakże, że całe zajście, w którym brały udział obie strony zostało spowodowane przez powoda, w związku z czym ponosi on dużą część winy za następstwa tego zajścia. Nadto pozwana podniosła, że nie zgadza się z wysokością i sposobem wyliczenia odszkodowania, jak też wysokością zadośćuczynienia, podnosząc, że wysokość dochodzonego odszkodowania została zawyżona w stosunku do rzeczywiście poniesionych i udokumentowanych kosztów, wydatków i strat, wskazując, że jej wątpliwości budzi sposób wyliczenia kosztów przejazdu samochodem do szpitala w P., podnosząc, że dystans jest zawyżony, gdyż odległość z B. do P. nie wynosi 440 km, a przy przyjęciu podanej przez powoda liczby przejazdów łączny dystans mógłby wynieść ok. 3600 km, ponadto zdaniem powódki również podane przez powoda zużycie paliwa jest zawyżone, albowiem na dłuższych dystansach ilość zużycia paliwa po przejechaniu 100 km jest relatywnie niższa. Również pozwana podniosła, że jej wątpliwość budzi także żądanie zapłaty za 14 dniowych urlop matki powoda, w sytuacji, kiedy dla celów wyjazdów syna do szpitala w P. wystarczające byłyby 3 dni takiego urlopu, ponadto nie jest pewne i udowodnione, że jej obecność w trakcie wyjazdów była konieczna oraz że to na powyższy cel były brane te urlopy. Pozwana nadto podniosła, iż wysokość zadośćuczynienia jest także rażąco wygórowana, albowiem nie przystaje do jej obecnej sytuacji materialnej i jej możliwości zarobkowych, a zasądzenie takiej kwoty oznaczałoby, że musiałaby ją spłacać przez kilkadziesiąt lat, gdyż aktualnie jest uczennicą Zespołu Szkół (...) w B. zdającą egzamin maturalny, pozostającą na utrzymaniu matki, która nie posiada stałego zatrudnienia, ponadto wytoczone powództwo zmieni jej plany związane z dalszą nauką zmuszając ją do podjęcia pracy. D. O. dalej zarzuciła, że wbrew twierdzeniom powoda nie został on przez nią oszpecony, bowiem obecnie na jego twarzy nie ma żadnych śladów po zadanych mu uderzeniach, podnosząc, że zasądzona na rzecz powoda w wyroku karnym skazującym nawiązka w kwocie 2000 zł winna być wystarczająca tytułem zadośćuczynienia, a została ona już przez nią w całości zapłacona.

W piśmie procesowym z dnia 16 września 2010 r. (k 75-76) powód podtrzymując w całości twierdzenia pozwu podniósł, że całkowicie bezpodstawne są twierdzenia pozwanej co do jego częściowej winy za zajściem, gdyż nie spowodował swoim zachowaniem pozwanej, a ona bezmyślnie rzuciła w jego głowę szklaną butelką. W zakresie natomiast zarzutów pozwanej co do zawyżonego naliczenia kosztów związanych z wielokrotnym przejazdem powoda do P., P. G. wyjaśnił,

iż koszty te i tak zostały zaniżone, albowiem wówczas jego ojciec dysponował samochodem marki K. (...) o pojemności silnika 2,9, który spalał w trasie na 100 km od 10 do 12 litrów oleju, a w ruchu miejskim 15 litrów, przy czym samochodem o mniejszej pojemności ojciec powoda jechał tylko raz - zimą, kiedy to miał wypadek w miejscowości G., gdy samochód osunął się z krawędzi drogi w zaspę i koszt naprawy wyniósł wówczas kwotę 4000 zł. Dalej przytoczył on, że kwestionowanie przez D. O. odległości z B. do szpitala w P. jest bezpodstawne, gdyż oszacowana pierwotnie przez niego odległość w jedną stronę na 220 km, jest i tak niższa od tej, którą powód musiał pokonać – 270 km trasa przez B. W., albowiem tylko raz ojciec powoda zdecydował się jechać drogą krótszą przez Czechy, która prowadzi przez góry i jest wyjątkowo uciążliwa, wymagająca ogromnej uwagi oraz ostrożności. Ponadto powód podniósł, że jest oczywistym, iż wymagał stałej opieki, szczególnie zaraz po zdarzeniu i jego rodzice starali się równomiernie rozkładać ciężar związany z uciążliwymi wizytami u lekarzy, w związku z czym zasadne było korzystanie przez jego matkę z urlopów, gdyż w sytuacji kiedy uczył się on w L. to musiała ona za każdym razem korzystać z dnia wolnego, pojechać po powoda, zdobyć skierowanie do P., a następnie odwiedzić go, ponadto często w sposób nagły, kiedy zachodziła taka potrzeba musiała korzystać z jednodniowego urlopu, w sytuacjach konieczności wizyt u pedagoga szkolnego, psychologa, psychiatry, dermatologa celem leczenia grzybicy nabytej po operacji, stomatologa celem stwierdzenia braku sanacji przed operacją lub jej usunięcia, okulisty celem badania wzroku po operacji oraz zdjęcia drenów z kanałów łzowych, chirurga celem zdjęcia szwów po operacji i lekarza pierwszego kontaktu, ponieważ powód po oszpeceniu jego twarzy stracił poczucie własnej wartości.

Pozwana D. O. w piśmie procesowym z dnia 25 listopada 2010 r. (k 89-90) ponownie podnosząc rażąco zawyżoną kwotę zadośćuczynienia, nierealną wręcz zarzuciła, że nie przystaje ona do doznanej przez powoda krzywdy ani do jej możliwości finansowych i jej stopnia zawinienia, albowiem doznane przez powoda obrażenia ciała są następstwem zajścia, jakie miało miejsce pomiędzy stronami w dniu 20 stycznia 2008 r., jednakże jakkolwiek ona została uznana winną spowodowania obrażeń ciała powoda, to oceniając stopień jej winy należy mieć na uwadze, że jej lekkomyślne zachowanie było tylko reakcją na fakt, iż zajście zostało spowodowane przez powoda. Nadto pozwana wskazała, że nie bez znaczenia jest okoliczność, iż w dacie zdarzenia była bardzo młoda – niepełnoletnia w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Ponadto pozwana przytoczyła, że powód po zadanym mu uderzeniu nie ma obecnie żadnych śladów i nie odczuwa żadnych dolegliwości z tym związanych, natomiast ona w efekcie konieczności spłaty zadośćuczynienia w wysokości żądanej przez powoda utraciłaby motywację i możliwość realizowania jakichkolwiek życiowych planów, co częściowo już nastąpiła, albowiem odstąpiła od zamiaru kontynuowania nauki w szkole wyższej. Wobec powyższego pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, zarówno co do kwoty zadośćuczynienia jak i odszkodowania, która nie została wykazana.

W piśmie procesowym z dnia 7 grudnia 2010 r. (k 107-108) powód P. G. podniósł, że jego roszczenia w zakresie zadośćuczynienia nie są zawyżone, gdyż obrażenia twarzy doznane przez niego na skutek pozwanej są u niego aktualnie widoczne, ponadto wskutek pobicia wystąpiły u niego poważne zmiany w psychice, pojawiają się u niego często napady smutku, depresja, załamania nerwowe, samookaleczenia, napady agresji, a także wystąpiła jedna próba samobójcza, poza tym od momentu wyjścia ze szpitala zmuszony jest do zażywania leków antydepresyjnych.

Natomiast w piśmie procesowym z dnia 30 listopada 2012 r. (k 223) powód P. G. rozszerzył powództwo co do ustalenia odpowiedzialności pozwanej na przyszłość.

Pozwana D. O. na rozprawie w dniu 30 listopada 2012 r. (k 224-225) wniosła o rozłożenie świadczenia na raty na podstawie art. 320 kpc.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 stycznia 2008 r. w B. powód P. G. został uderzony butelką w twarz przez pozwaną D. O., a Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział II Karny w sprawie sygn. akt II K 214/08 prawomocnym wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2008 r. uznając ją winną zarzucanych jej czynów zabronionych z art. 156§1 pkt 2 kk tj. rzucenia szklaną butelką w twarz P. G., wskutek czego doznał on wstrząsu pourazowego oraz ran cięto-szarpanych twarzy obejmujących nos na całej długości po stronie lewej, okolice przyśrodkową kąta powieki dolnej oka lewego oraz skrzydełka nosa, rany wargi

górną, rany policzka lewego, które to obrażenia spowodowały ciężki uszczerbek na jego zdrowiu w postaci trwałego i istotnego zeszpecenia twarzy, skazał ją na karę jednego roku i pięciu miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania na okres czterech lat próby, nadto orzekł na rzecz P. G. od D. O. nawiązkę w kwocie 2000 zł, która w całości została przez pozwaną na rzecz powoda zapłacona.

(dowód: akta Sądu Rejonowego w Zgorzlecu Wydział II Karny II K 214/08).

Przed przedmiotowym zdarzeniem powód P. G. z kolegą M. G. wracając z kościoła postanowili odwiedzić kolegę A. P., jednakże gdy przechodzili ulicą (...) w B. w okolicach zamkniętego sklepu osiedlowego spotkali pozwaną D. O. oraz A. W. (2) i się przy nich zatrzymali, zaczęli z nimi rozmawiać, przy czym D. O. była wówczas zdenerwowana i zachowywała się nerwowo, albowiem właśnie w tym dniu zerwała ze swoim chłopakiem A. W. (2), rzuciła szklanymi butelkami przed siebie, z tym, że nawet jedna z nich trafiła w stojący nieopodal samochód marki P.. Gdy tak stali i rozmawiali, to i P. G. podniósł jedną szklaną butelkę i rzucił nią, przy czym przypadkowo trafiła ona w łydkę nogi D. O. i nie rozbiła się, także A. W. (2) rzucił jedną butelkę, która spadła obok nogi powoda – rozbijając się. Po tym D. O. spytała się kto rzucił tę butelkę, która trafiła w jej nogę, a gdy uzyskała potwierdzenie, że to P. G., to podniosła z ziemi kolejną szklaną pustą butelkę i rzuciła nią w P. G., trafiając w jego twarz, przy czym była od niego w odległości nieprzekraczającej 5 metrów. Po tym uderzeniu D. O. powiedziała P. G., że „dobrze mu tak”. Kiedy wszyscy zorientowali się, że twarz powoda bardzo krwawi, to udali się do mieszkania P. S. w celu zatamowania krwawienia, jednakże gdy zauważyli, że rany są duże, to P. G. pobiegł do domu, a po tym jak nie zastał w domu rodziców, poprosił sąsiada o telefon lub do rodziców lub na pogotowie, przy czym jego rodzice przyjechali pierwsi i zawieźli go nie czekając na przyjazd karetki pogotowia do szpitala.

(dowód: akta Sądu Rejonowego w Zgorzlecu Wydział II Karny II K 214/08, a zwłaszcza: zeznania P. G. k 13-14,58-60 akt II K 214/08, zeznania M. G. k 22,71 akt II K 214/08, wyjaśnienia D. O. k 32,44-45,100,128 odwót-129 akt II K 214/08, zeznania A. W. (2) k 35 akt II K 214/08; zeznania świadka H. G. k 88 odwrót-99, zeznania świadka M. G. k 99, zeznania świadka A. W. (2) k 136, zeznania powoda P. G. k 224 odwrót – 225).

W wyniku uderzenia szklaną butelką przez D. P. G. doznał wstrząsu pourazowego, rozległych ran cięto-szarpanych twarzy obejmujących nos na całej długości po stronie lewej, okolice przyśrodkową kąta powieki dolnej oka lewego, skrzydełka nosa, wargi górnej i policzka lewego oraz uszkodzenia dróg łzowych. Przy czym następstwami powyższego zdarzenia jest blizna szpecąca twarz z rozległymi bliznami powieki dolnej i zniekształceniami kanałika łzowego, a trwały uszczerbek na zdrowiu powoda P. G. w następstwie doznanych obrażeń w zdarzeniu z dnia 20 stycznia 2008 r. ustalony przy zastosowaniu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz. U. Nr 234, poz. 1974) wynosi 60% i wynika z pkt 19c cytowanego rozporządzenia, przy czym nie jest już możliwe przywrócenie stanu twarzy powoda do takiego jaki był przed zdarzeniem z dnia 20 stycznia 2012 r.

(dowód: opinia (...) J. C. M. w K. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej k 196-198, zdjęcia k 26, 84).

P. G. po doznanych obrażeniach w zdarzeniu z dnia 20 stycznia 2008 r. był w okresie od 20 do 24 stycznia 2008 r. hospitalizowany przez Oddział (...) Ogólnej SP ZOZ w B., gdzie dokonano chirurgicznego opracowania ran i przeprowadzono leczenie farmakologiczne, następnie był trzykrotnie hospitalizowany przez Oddział (...) Plastycznej (...) Centrum Medycznego w P. Kliniki (...) we W., tj. w okresie od 12 do 15 maja 2008 r. kiedy to wykonano zabieg wytworzenia przetoki nosowo-łzowej, w okresie od 18 do 25 marca 2009 r., gdy wykonano korekcję kącika przyśrodkowego oka lewego oraz w okresie od 5 do 8 maja 2010 r., gdzie wykonano korekcję lewego skrzydełka nosa, poza tym po zdarzeniu z dnia 20 stycznia 2008 r. kontynuował on także leczenie w warunkach ambulatoryjnych w Centrum Medycznym (...) Sp. z o.o. w B., natomiast wobec konieczności prowadzenia powyższego leczenia powód wydatkował kwotę 470 zł na zakup leków, maści i środków przeciwbólowych, kwotę 1791 zł na wydatki związane z dojazdami do Szpitala w P. oraz kwotę 1400 zł z tytułu utraconego wynagrodzenia przez jego matkę wobec konieczności korzystania przez nią z urlopu. Jednakże nie jest wiadomym, czym leczenie następstw zdarzenia z

dnia 20 stycznia 2008 r. zostało zakończone, albowiem odstawanie powieki dolnej lewego oka może wymagać w przyszłości kolejnych zabiegów chirurgicznych. Doznane w dniu 20 stycznia 2008 r. przez powoda obrażenia ciała wymagały specjalistycznego leczenia szpitalnego, a następnie leczenia ambulatoryjnego, a związane z obrażeniami i ich leczeniem – ból, cierpienie fizyczne i psychiczne przez okresy pooperacyjne były znaczne.

(dowód: opinia lekarska z dnia 29 stycznia 2008 r. Centrum Medycznego (...) Sp. z o.o. w B. wraz z zaświadczeniem lekarskim k 12-13, karta informacyjna z leczenia szpitalnego SP ZOZ w B. k 14, skierowania do poradni specjalistycznych k 15, informacja dla lekarza kierującego k 16, skierowania do szpitala k 17, 19, 22, karty informacyjne leczenia szpitalnego Kliniki (...) we W. Oddziału (...) Plastycznej (...) Centrum Medycznego w P. k 18, 21, informacja dla lekarza kierującego k 23, pismo Kliniki (...) we W. Oddziału (...) Plastycznej (...) Centrum Medycznego w P. z dnia 17 lutego 2009 r. k 20, informacje o wynagrodzeniu za miesiąc marzec i kwiecień 2009 r. I. G. k 24-25, dokumentacja medyczna Centrum Medycznego (...) Sp. z o.o. w B. k 118, dokumentacja medyczna Kliniki (...) we W. Oddziału (...) Plastycznej (...) Centrum Medycznego w P. k 120; opinia (...) J. C. M. w K. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej k 196-198, zdjęcia k 26.).

Powód P. G. w okresie od 26 października 2010 r. do 2 listopada 2010 r. był hospitalizowany przez (...) Szpital SP ZOZ w Z. Zakład dla Nerwowo i Psychicznie (...) w S. Oddział Psychiatryczny I z rozpoznaniem osobowości niedojrzałej, nadto korzystał ze stałego leczenia ambulatoryjnego w Poradni P.-Pedagogicznej oraz leczenia farmakologicznego z powodu zaburzeń zachowania i emocji co wynikało z faktów pobicia, problemów osobistych i szkolnych.

(dowód: dokumentacja (...) w B. k 158, opinia (...) J. C. M. w K. Katedry i Zakładu (...) k 196-198, zeznania świadka A. D. k 139 -140).

Przed przedmiotowym zdarzeniem P. G. był osobą radosną, pogodną, w pełni sprawną, nie odczuwał żadnych dolegliwości, realizował się życiowo, prowadził aktywny tryb życia, był sprawny fizycznie, chodził na siłownię oraz uczęszczał na zajęcia taekwondo. Natomiast po tym zdarzeniu powód wskutek doznanych obrażeń i następownymi uszkodzeniami dróg łzowych cierpli na łzawienie oka, nie może w związku z tym swobodnie czytać, pisać, tj. skupiać wzroku, albowiem oko ciągle łzawi i wymaga stałego wycierania płynących z niego łez, co stanowi to dla niego dużą niedogodność przy zajęciach edukacyjnych, ponadto i w pracy zawodowej jest to dokuczliwe, albowiem na hali produkcyjnej gdzie wykonuje pracę jest dużo pyłków, które zbierają się w kąciку oka, a jest to dla niego wyjątkowo uciążliwe w czasie jego alergii. Powód w związku z obrażeniami musiał poddać się długotrwałemu i uciążliwemu leczeniu, polegającemu przede wszystkim na konieczności przeprowadzenia trzykrotnych operacji, co skutkowało niemożliwością uprawiania trenowania przez niego sportów i zaprzestania uczęszczania na treningi i siłownię. Ponadto od zdarzenia powód nie może zaakceptować swojego wyglądu, który jest inny niż ten sprzed wypadku, albowiem jego twarz jest pokryta szpecącymi bliznami, nie może on przeglądać się w lustrze, unika kontaktu z ludźmi, wycofuje się z towarzystwa ludzi, albowiem wobec posiadania blizn jest postrzegany jako osoba konfliktowa, szukająca zaczepki, lubiąca się bić.

(dowód: zeznania powoda P. G. k 224 odwrot – 225, zeznania świadka H. G. k 88 odwrot-99, zeznania świadka M. G. k 99).

Rodzina powoda P. G. od czasu zdarzenia z dnia 20 stycznia 2008 r. jest negatywnie nastawiona do osoby pozwanej D. O..

(dowód: zeznania pozwanej D. O. k 225, zeznania świadka B. S. k 135 odwrot - 136).

Powód P. G. pracuje jednocześnie kontynuując naukę, przy czym nie ma nikogo na utrzymaniu. Natomiast pozwana D. O. jest osobą bezrobotną pozostającą na utrzymaniu matki B. S., niezarejestrowaną w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba poszukująca pracy. Nie ma żadnych źródeł dochodu.

(dowód: zeznania pozwanej D. O. k 225, zeznania powoda P. G. k 224 odwrot – 225).

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie żądania powoda P. G. obejmowały żądania odnoszące się do szkody wynikłej ze zdarzenia z dnia 20 stycznia 2008 r. na skutek bezprawnego działania pozwanej, czyli z przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej za czyn niedozwolony, uregulowanej w przepisach art. 415 i nast. kc.

Zgodnie z art. 415 kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia, zasadą jest odpowiedzialność oparta na winie sprawcy szkody. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody. Zdarzeniem sprawczym, w rozumieniu powyższego przepisu, jest zarówno działanie, jak i zaniechanie. Czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność musi być bezprawny (jest takim na pewno przestępstwo). Art. 444 kc stanowi natomiast, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Tak więc szkoda na osobie obejmuje uszczerbki wynikające z uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, itd. Zastosowanie tego przepisu ma miejsce tylko wtedy, gdy odpowiedzialność odszkodowawcza opiera się na podstawie deliktowej (w tym, gdy podstawą jest przestępstwo). Naprawienie szkody majątkowej na osobie w odniesieniu do uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sprawia, iż poszkodowanemu przysługuje: - jednorazowe odszkodowanie na pokrycie wszelkich wynikłych z tego powodu kosztów (art. 444 § 1); - renta dla wyrównania szkód o charakterze trwałym (art. 444 § 2). Należy jeszcze określić, co rozumie się pod pojęciem "uszkodzenie ciała". Polega ono na naruszeniu integralności fizycznej człowieka (np. rany, złamania). (...) w rozumieniu art. 444, uprawnionym do dochodzenia odszkodowania, jest osoba, która doznała uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia na skutek zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi inna osoba. Wymienione skutki muszą być bezpośrednim następstwem zdarzenia sprawczego. Przy czym w wypadkach przewidzianych w cytowanym powyżej artykule Sąd może przyznać poszkodowanemu na mocy art. 445§ 1 kc odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podstawą żądania pozwu tj. zapłaty kwoty 50000 zł tytułem zadośćuczynienia jest zatem w niniejszym wypadku art.445 § 1 kc, natomiast zapłaty kwoty 4241 zł tytułem odszkodowania tj. zwrotu kosztów leczenia, wydatków na dojazdy oraz utraconego zarobku przez matkę powoda art. 444§ 1 kc.

Warunkiem odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 415 kc jest wykazanie winy sprawcy szkody. Czyn pociągający za sobą tę odpowiedzialność musi wykazywać określone znamiona odnoszące się do strony przedmiotowej i podmiotowej. Chodzi o znamiona niewłaściwości postępowania od strony przedmiotowej, określane mianem bezprawności czynu, i od strony podmiotowej, określane winą w znaczeniu subiektywnym, czyli pojęcie winy na gruncie tego przepisu mieści element obiektywny (tj. aby czyn wywołujący szkodę był bezprawny – sprzeczny z prawem lub zasadami współżycia społecznego) oraz element subiektywny, tj. aby sprawcy czyny można było postawić zarzut podjęcia negatywnej decyzji. Dopiero czyn bezprawny może być oceniany w kategoriach czynu zawinionego w rozumieniu art. 415 kc. Bezprawność czynu oznacza jego sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym. Winę można natomiast przypisać sprawcy czynu w sytuacji, w której istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia zarówno obiektywnego, jak i subiektywnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2003 r, sygn. akt V CKN 1681/00 i z dnia 26 września 2003 r, sygn. akt IV CK 32/02).

Artykuł 11 kpc określa prejudycjalność, czyli moc wiążącą prawomocnych wyroków karnych skazujących, stanowiącą odstępstwo od zasady bezpośredniości, swobodnej oceny dowodów i niezawisłości sędziego. Sąd cywilny związany jest tylko ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa - a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu - które znajdują się w sentencji wyroku. Oznacza to, że Sąd - rozpoznając sprawę cywilną - musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1977 r, IV PR 63/77).W postępowaniu cywilnym pozwany nie może bronić się zarzutem, że nie popełnił przestępstwa, za które wcześniej został skazany prawomocnym wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym, ani też że przestępstwem tym nie wyrządził szkody. Związanie dotyczy, ustalonych w sentencji wyroku, znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca, poczytalności sprawcy itp. Wszelkie inne ustalenia prawomocnego, skazującego wyroku karnego, wykraczające poza elementy stanu faktycznego przestępstwa, nie mają mocy wiążącej

dla Sądu cywilnego, nawet jeśli są zawarte w sentencji wyroku. Nie są wiążące okoliczności powołane w uzasadnieniu wyroku. Nie można też traktować uzasadnienia wyroku karnego czy jego fragmentów, jako dokumentu ze wszystkimi skutkami procesowymi, jakie kodeks postępowania cywilnego wiąże z dokumentami urzędowymi - art. 244 i 252. Sąd cywilny może więc czynić własne ustalenia w zakresie okoliczności, które nie dotyczą popełnienia przestępstwa, mimo że pozostają w związku z przestępstwem. Ustalenia te mogą różnić się od tych, których dokonał Sąd karny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r., III CK 642/04 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1974 r., II CR 46/74). Odnośnie natomiast zawartego w wyroku karnym ustalenia wysokości szkody osoby pokrzywdzonej, dominuje pogląd, że jeżeli określenie wysokości szkody przez Sąd karny ma charakter ocenny i stanowi ustalenie posiłkowe, nie wiąże Sądu cywilnego. Jeżeli natomiast ustalenie wysokości szkody wynika bezpośrednio z ustalenia przedmiotu przestępstwa i stanowi jeden z elementów stanu faktycznego, to ustalenie takie jest dla Sądu cywilnego wiążące (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1967 r., I CR 464/66 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 kwietnia 1995 r., II Akc 59/95). Związanie wymienionymi ustaleniami dotyczy jedynie prawomocnych wyroków karnych skazujących. A contrario, Sąd cywilny nie jest związany zatem ustaleniami wyroku uniewinniającego, umarzającego postępowanie z powodu okoliczności wyłączających dopuszczalność postępowania karnego (umorzenie bezwarunkowe), warunkowo umarzającego postępowanie, wyrokiem nakazowym, postanowieniem sądu rodzinnego wydanego na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, ustalającego popełnienie czynu karalnego przez nieletniego i kwalifikację czynu, w którym zastosowano środki wychowawcze przewidziane w art. 55 § 1 tej ustawy. Orzeczenia takie stanowią jedynie dowód z dokumentu urzędowego.

Wobec tego, iż jak wynika z poczynionych przez Sąd karny ustaleń co do przebiegu zdarzenia jakie miało miejsce w dniu 20 stycznia 2008 r. w B. przy ul. (...) przy zamkniętym sklepie osiedlowym, co do przyczyn jego powstania, a także jego przebiegu i charakteru które Sąd w niniejszej sprawie podziela i uznaje za własne to pozwana działała świadomie i chciała spowodować u powoda obrażenia ciała, albowiem przejawiane przez nią nerwy oraz zachowanie były nieadekwatne do sytuacji, gdyż wszak silne uderzenie butelką w twarz powoda nie było w żaden sposób uzasadnione, w szczególności zachowaniem przed zdarzeniem powoda. Ponadto pozwana posiada prawidłowe i właściwe rozeznanie co do obowiązujących w społeczeństwie norm postępowania, ma świadomość własnej odpowiedzialności cywilnej za szkodę, prawidłowo potrafi ocenić zachowania, które mają charakter czynów zabronionych lub nagannych z punktu widzenia norm moralnych i prawidłowo stosować te normy w codziennym funkcjonowaniu społecznym i rodzinnym, mogła uświadomić sobie w pełni rozmiar skutków czynu i wysokość wyrządzonej nim szkody, co nie budziło wątpliwości Sądu w świetle całokształtu materiału dowodowego w sprawie i zdaniem Sądu ponosi ona w pełnym zakresie odpowiedzialność za skutki uderzenia powoda butelką w dniu 20 stycznia 2008 r. na podstawie art.415 kc, a za bezpodstawne w związku z tym należało uznać podnoszone przez pozwaną okoliczności co do jej młodego wieku – niepełnoletności w dniu zdarzenia, w sytuacji kiedy posiadała on już wówczas poczytalność w zakresie czynu niedozwolonego, którego się dopuściła i ponosiła odpowiedzialność karną według przepisów obowiązujących osoby dorosłe.

W toku niniejszego postępowania wobec powyższego należy wskazać, iż w związku z uznaniem w wyroku karnym za wyłącznie winnej powstania szkody poniesionej przez P. G. z dnia 20 stycznia 2008 r. D. O. Sąd w zawisłej sprawie nie mógł dokonać ustalenia sprzecznego z tym faktem, a poza tym pozwana nie kwestionowała swojego udziału w zdarzeniu, które miało miejsce w dniu 20 stycznia 2008 r. kiedy to szklaną butelką uderzyła w twarz powoda P. G., czyli de facto potwierdziła okoliczności swojego bezprawnego działania, stanowiącego czyn zabroniony przewidziany w art. 156§1 pkt 2 kk, a skutkującego powstaniem po jej stronie zawinienia w postaci winy umyślnej za zaistniałe zdarzenie. Z tych też względów powód mógł skutecznie domagać się naprawienia szkody od pozwanej, gdyż D. O. ponosi w pełnym zakresie odpowiedzialność za skutki uderzenia butelką P. G. w dniu 20 stycznia 2008 r. na podstawie art.415 kc.

W związku ze stanowiskiem pozwanej co do kwestionowania jedynie wysokości dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia, w związku m.in. z jego przyczynieniem się do powstania szkody należy zauważyć, że nie był przez nią kwestionowany także związek przyczynowy pomiędzy szkodą doznaną przez powoda a jej zawinionym działaniem. Bowiern podstawową przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej poza szkodą i bezprawnym

działaniem zobowiązanego jest związek przyczynowy pomiędzy nimi. Art. 361 § 1 kc stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Uważa się, że unormowanie zawarte w tym przepisie opiera się na założeniach teorii przyczynowości adekwatnej. Przepis ten wiąże odpowiedzialność tylko z normalnymi następstwami zdarzeń stanowiących ich podstawę. Aby ustalić czy zachodzi „normalny związek przyczynowy” w pierwszej kolejności należy zbadać, czy w ogóle pomiędzy kolejnymi faktami istnieje obiektywne powiązanie. Wyjaśnić należy czy dany fakt (przyczyna) był koniecznym warunkiem wystąpienia drugiego z nich – skutku. W razie pozytywnej odpowiedzi rozważyć należy w dalszej kolejności, czy te powiązania można traktować jako typowe lub oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, a więc nie będące rezultatem jakiegoś zupełnie wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena, czy skutek jest normalny, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego i zasad wiedzy naukowej i specjalnej (por. orzeczenie SN z dnia 2 czerwca 1956 r, III CR 515/56, OSN 1957, nr 1, poz. 24). Uwzględniając, że odpowiedzialność w ramach art. 415 kc oparta jest o przesłankę szkody pozostającej w normalnym związku przyczynowym z zawinionym działaniem sprawcy, z którego szkoda wynikła, jedynie kryterium normalnego związku przyczynowego może być uznane za ustawową przesłankę rozstrzygającą o tym, przeciwko którym podmiotom było skierowane działanie sprawcy szkody.

W toku postępowania zostali przesłuchani świadkowie H. G., M. G., A. W. (2), A. D., a Sąd przyznał walor wiarygodności tym zeznaniom w zakresie okoliczności w jakich doszło do zdarzenia w dniu 20 stycznia 2008 r. oraz co skutków tego zdarzenia dla powoda, albowiem były spójne i logiczne, nadto korelowały z zeznaniami samego powoda. Świadkowie w osobach M. G. i A. W. (2) opisali zdarzenie, którego byli świadkami z dnia 20 stycznia 2008 r., przy czym mając na względzie okres, jaki upłynął od tego zdarzenia do czasu kiedy byli oni przesłuchiwanymi przed Sądem w zawieszanej sprawie, ustaleń w zakresie tych kwestii Sąd dokonał przede wszystkim na podstawie akt Sądu Rejonowego w Zgorzelcu w sprawie II K 214/08, albowiem wówczas osoby te zeznawały na krótko po zdarzeniu, w tym bardzo szczegółowo. Natomiast zeznająca w charakterze świadka A. D. potwierdziła, iż zdarzenie wywarło na powoda duży wpływ po względem pedagogicznym i psychologicznym, jednakże nie skutkowało to trwałym uszczerbkiem na jego zdrowiu, co potwierdziła opinia biegłych sporządzona w toku postępowania. Również zeznania świadka B. S. po przyznaniu im przez Sąd waloru wiarygodności, wobec ich spójności z zeznaniami samej pozwanej potwierdziły jedynie sytuację osobistą i finansową D. O. oraz negatywne nastawienie powoda i jego rodziny do osoby pozwanej nie wnosząc do sprawy jednakże żadnych istotnych okoliczności. Na marginesie zaznaczyć należy, że trudno oczekiwać od pozwanego i jego bliskich stoickiego spokoju i braku pokazywania jakichkolwiek uczuć i emocji w sytuacji, kiedy doznał on na skutek zawinionego działania pozwanej szkody na poziomie powyżej opisanym.

W odniesieniu do roszczenia powoda należy wskazać, że w art. 445 § 1 kc uregulowano możliwość przyznania poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała bądź wywołania rozstroju zdrowia. Celem zadośćuczynienia jest wynagrodzenie cierpień moralnych, psychicznych, poczucia krzywdy za utratę zdrowia, ból oraz cierpienie. Pojęcie krzywdy mieści w sobie wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze cierpień fizycznych, jak i psychicznych. Zadośćuczynienie ma stanowić swoistą rekompensatę „łagodzącą” tę niewymierną część powstałej szkody oraz ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. W ten sposób ujawnia się aprobowany w orzecznictwie kompensacyjny charakter zadośćuczynienia pieniężnego czyli, że ma ono na celu przede wszystkim naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 1968 r., I PR 175/68, uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r, III CZP 37/73, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. I CK 131/2003 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2004 r. V CK 282/2003). Ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy zostało pozostawione Sądowi, który w takim wypadku dysponuje większym zakresem swobody niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia, nie oznacza to jednak, że ocena Sądu jest dowolna i nie podlega żadnej weryfikacji. Wprawdzie użyte w art.445§1 kc pojęcie „odpowiedniej sumy” ma charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie sądowym wypracowano kryteria, którymi należałoby się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a więc musi ono mieć charakter

kompensacyjny, a zatem przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednak wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, a więc musi to być wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1962 r. IV CR 902/61, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r. I PR 203/65). Wysokość zadośćuczynienia pieniężnego powinna uwzględniać aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa, kraju, w którym mieszka poszkodowany (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002 r. V CKN 1114/00 niepubl.). Najbliższym punktem odniesienia powinien być poziom życia osoby, której przysługuje zadośćuczynienie, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie. Z istoty tego unormowania i natury krzywdy, suma przyznana tytułem zadośćuczynienia musi siłą rzeczy być przybliżonym ekwiwalentem doznanych cierpień psychicznych i fizycznych osoby poszkodowanej, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należy uwzględniać przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym. Zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy i szkody niemajątkowej. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia podstawowe znaczenie ma stopień natężenia krzywdy, a więc cierpienie fizycznych i ujemnych doznań psychicznych, decyduje więc rodzaj, charakter i długotrwałość cierpień fizycznych doznanych przez poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy np. ból, stres związany z operacją, niewygody związane z pobytem w szpitalu, oszpecenie i jego możliwe skutki, poza tym ma tu znaczenie poczucie bezradności, utrata możliwości wykonywania pracy, korzystania z rozrywek, ulubionego hobby i sportu, utrata możliwości odbywania podróży, świadomość bycia ciężarem dla najbliższych itp. Dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia istotne znaczenie mają również: wiek poszkodowanego, rodzaj doznanych obrażeń, nasilenie i czas trwania cierpień, jak i skutki uszkodzenia ciała w zakresie ogólnej zdolności do życia, rokowania na przyszłość, i stopień winy sprawcy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 2 września 1960 r., III CR 173/60, , z dnia 15 grudnia 1965 r., II PR 280/65, i z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, wyrok z dnia 20 kwietnia 2006 r., sygn. IV CSK 99/05, z dnia 9 listopada 2007 r., sygn. V CSK 245/07).

Zdaniem Sądu mając na uwadze powyższe podkreślić należy, iż powód na skutek zdarzenia z dnia 20 stycznia 2008 r. doznał wszak 60% trwałego uszczerbku na zdrowiu, a wynikającego z blizny szpecącej twarz z rozległymi bliznami powieki dolnej i zniekształceniami kanałika łzowego, co skutkuje niemożliwością przywrócenia stanu twarzy powoda do takiego jaki był przed przedmiotowym zdarzeniem, i w związku z tym koniecznością zażywania w razie takiej potrzeby farmaceutyków oraz kontynuowania ewentualnego leczenia zarówno operacyjnego jak i ambulatoryjnego, co wynika z niekwestionowanej wszak przez strony pisemnej opinii Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) J. C. M. w K.. Według oceny Sądu wyprowadzone przez biegłych wnioski są logiczne i naukowo uzasadnione. Opinia jest pełna, jasna i rzetelna. Również wskazać należy, iż z istoty celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeśli rozstrzygnięcie sprawy, jak w tym przypadku, wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego jest konieczny. W takim przypadku Sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego jeśli jest ona prawidłowa i jeśli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym. Z tych względów Sąd ustaleń co do zakresu następstw wypadku dla stanu zdrowia powoda, ich związku przyczynowego z wypadkiem, jak też samego stopnia uszczerbku dokonał w oparciu o przedmiotową opinię. Podkreślić należy, iż ocena biegłego co do stopnia procentowego uszczerbku na zdrowiu powoda została dokonana na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz. U. Nr 234, poz. 1974). Bardzo duże znaczenie w niniejszej sprawie wobec skutków zdarzenia ma także fakt, że po zdarzeniu powód był czterokrotnie hospitalizowany, poddawany leczeniu operacyjnemu, a także ambulatoryjnemu, przy czym były one długotrwałe, co wiązało się dla niego z dolegliwościami fizycznymi i cierpieniem psychicznymi oraz koniecznością uczestniczenia w zabiegach medycznych w miejscowości bardzo odległej od jego miejsca zamieszkania P., co skutkowało opuszczaniem zajęć lekcyjnych. Nie bez znaczenia dla ustalenia wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia jest także okoliczność, iż leczenie powyższych obrażeń pomimo upływu znacznego okresu czasu od

wypadku nie zakończyło się do chwili obecnej, albowiem powód nadal wymaga leczenia z powodu łzawienia z oka lewego, co może ewentualnie skutkować koniecznością przeprowadzenia zabiegu chirurgicznego odstającej powieki dolnej oka lewego. Poza powyżej szczegółowo wyartykułowanymi skutkami ubocznymi jakie wywołało zdarzenie z dnia 20 stycznia 2008 r. na zdrowiu powoda P. G. został on zaliczony do osób z trwałym uszczerbkiem na zdrowiu, jest ponadto na przyszłość zmuszony do podporządkowywania swojego życia do zaleceń i wskazówek wynikających z opinii biegłych, a związanych ze zdarzeniem z dnia 20 stycznia 2008 r. w tym przede wszystkim konieczności kontynuowania leczenia. Ponadto całe życie powoda jego najbliższych, jego ojca i matki po tragicznym zdarzeniu skupione było wokół stanu jego zdrowia, albowiem pozostawali oni przy nim, zapewniali mu niezbędne konsultacje medyczne, zabiegi, starając się, aby skutki, będące następstwem przedmiotowego, a tragicznego zdarzenia zminimalizować, a ponadto wykluczyć możliwość występowania w przyszłości jakichkolwiek dalszych następstw. Nadto należy zauważyć, że powód był uczestnikiem zdarzenia z dnia 20 stycznia 2008 r. za które odpowiedzialność ponosi strona pozwana jako młody człowiek, a w związku ze wstrząsem i stresem pourazowym nieskutkującymi trwałymi uszczerbkami na jego zdrowiu odczuwa obawy przed kontaktami z ludźmi, stroni od towarzystwa, gdyż przez posiadaną szpecącą bliznę na twarzy jest postrzegany jako osoba agresywna, szukająca zaczepki i powodu do bójki, ponadto powód wobec konieczności poddawania się zabiegom chirurgicznym musiał zrezygnować z pasji jaką posiadał do czynnego uprawiania sportów, powyższe skutkuje uznaniem P. G. jako poszkodowanego zdarzeniem nawet na płaszczyźnie jego sfery życiowej wobec braku możliwości zaakceptowania sytuacji, w której się znalazł po wypadku, koniecznością ciągłego leczenia, tolerowania odczuwanych dolegliwości i respektowania zachowania otoczenia w odniesieniu do jego sytuacji. Zdaniem Sądu powołane powyżej okoliczności w pełni uzasadniają ocenę, iż sumę odpowiednią w rozumieniu art.445§1 kc, stanowić będzie poza kwotą nawiązki orzeczonej w wyroku karnym Sądu Rejonowego w Zgorzelcu w sprawie II K 214/08 kwota dochodzona pozwem, w związku z czym należało zasądzić na rzecz powoda kwotę 50000 zł tytułem zadośćuczynienia. Podkreślić należy przy tym, iż w odniesieniu do zadośćuczynienia z art.445§1 kc funkcja kompensacyjna musi być rozumiana szeroko i zadośćuczynienie odpowiadające doznanej krzywdzie powinno być odczuwalne dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienie psychiczne. Zaznaczyć w tym miejscu należy, iż zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia ma uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie zgodnie przyjmuje się, że potrzeba utrzymania wysokości zadośćuczynienia w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życia społeczeństwa nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia, nie może także oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie czy integralność cielesna (zob. wyrok SN z 10.03.2006 r., sygn. IV CSK 80/05, opublik. w OSNC 2006/10/175; wyrok SN z 10.02.2004 r., sygn. IV CK 355/02, wyrok SN z 22.06.2005 r., sygn. III CK 392/04; wyrok SN z 21.09.2005 r., sygn. V CK 151/05, wyrok SN z 12.09.2002 r., sygn. IV CKN 1266/00; wyrok SN z 17 września 2010 r., sygn.. II CSK 94/10, opublik. w OSNC 2011/4/44). Suma zadośćuczynienia stanowić ma bowiem przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, a zatem wynagrodzić poszkodowanemu doznane przez niego cierpienia fizyczne i psychiczne i ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć, a odmienne pojmowanie tej funkcji prowadziłoby do różnicowania krzywdy, a tym samym zadośćuczynienia zależnie od stopy życiowej poszkodowanego. Jak trafnie zauważa A. S. przyznana tytułem zadośćuczynienia suma pieniężna spełniając funkcję kompensacyjną „powinna wynagrodzić doznane przez poszkodowanego cierpienia fizyczne i psychiczne oraz utratę radości życia” (zob. A. Szpunar, Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1999, s. 78). Prymat kompensacji determinuje rozmiar odszkodowania w tym znaczeniu, że powinno ono ściśle odpowiadać szkodzie, prowadząc do zaspokojenia interesu poszkodowanego (zob. M. Kaliński, Szkada na mieniu i jej naprawienie, Warszawa 2011, s. 147). Poza tym należy uwzględnić okoliczności, jakie szanse ma poszkodowany, aby żyć normalnie w społeczeństwie, natomiast stopień winy sprawcy wpływa na odczucie przez poszkodowanego wyrządzonej mu krzywdy (zob. A. Szpunar, Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1999, s. 78). Należy w tym miejscu podkreślić, iż podnoszone przez pozwaną w toku prowadzonego postępowania zarzuty co do wygórowanej wysokości zadośćuczynienia w odniesieniu do jej sytuacji osobistej i finansowej są oczywiście bezpodstawne, wobec szeroko dokonanych przez Sąd rozważań w zakresie funkcji jakie winno spełnić zadośćuczynienie, a kwestie, na które wskazuje pozwana w żaden sposób nie mogą wpływać na wysokość zadośćuczynienia, przy czym uważa się, że normy moralne sprzeciwiają się umniejszeniu odszkodowania w sytuacji, gdy chodzi o osobę, która wyrządziła szkodę umyślnie lub z powodu rażącego niedbalstwa (por. wyrok SN z 18 marca 1970 r., II CR 351/69, wyrok SN z 21 grudnia 1984 r., III CRN 269/84). Mając

na względzie powyższe uznać należy, iż w niniejszej sprawie brak jest nawet jakichkolwiek podstaw do dokonania miarkowania dochodzonego przez powoda odszkodowania, przede wszystkim wobec dokonanych szeroko ustaleń oraz rozważań Sądu, a nadto wobec sprzeczności dokonania takiego ewentualnego miarkowania z zasadami współżycia społecznego.

W ocenie Sądu długotrwałość leczenia, jakiemu został poddany powód, nie pozwalająca przy tym na określenie czasu jego ewentualnego zakończenia, związane z tym cierpienie, wskazują na to, iż żądania kwota zadośćuczynienia poza nawiązką stanowi sumę odpowiednią, a ponadto należność ta odpowiada aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Z tych też powodów Sąd uznał za zasadne żądanie powoda zapłaty kwoty 50000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Pozwana D. O. podniosła zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody na podstawie art. 362 kc, zgodnie z którym jeśli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron, zarzucając, że P. G. sprowokował ją do jego uderzenia butelką w dniu 20 stycznia 2008 r. W toku prowadzonego postępowania ustalono, że w dniu 13 marca 2007 r. nie zaistniały żadne okoliczności, które mogłyby zostać uznane za prowokujące działania powoda względem pozwanej, gdyż takim zachowaniem nie może zostać uznany fakt, że powód rzuconą przez siebie butelką trafił w łydkę pozwanej, przy czym nie zaistniały przy tym dalsze inne okoliczności, które mogłyby być uznane za prowokowanie pozwanej przez powoda. Przy czym należy zauważyć, że powyższy przepis przewidujący zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody wobec uwzględnienia przyczynienia się do jej powstania lub zwiększenia przez poszkodowanego, stanowi wprost, iż przyczynienie jest związane z powstaniem lub zwiększeniem szkody, wobec czego, zachowania powoda w żadnym razie nie można potraktować jako skutkującego powstaniem po jego stronie szkody, czy też jej zwiększenia, albowiem nie można traktować na równi zachowania powoda z zachowaniem pozwanej, kiedy to rzuciła w twarz powoda szklana butelką, bo następstwem nawet zachowania prowokującego w normalnym przebiegu zdarzeń nie może być rzucanie w kogoś butelką, a tym bardziej w twarz z takimi skutkami jakich doznał powód. Wobec powyższego Sąd, uznając że brak jest normalnego związku przyczynowego pomiędzy doznaną przez powoda szkodą a opisywanym przez pozwaną zachowaniem powoda, nie uznał przyczynienia po stronie powoda P. G. w efekcie jego zachowania w postaci rzucenia butelką i trafienia w łydkę pozwanej, a które miałyby skutkować powstaniem po jego stronie szkody, będącej skutkiem jego uderzenia przez pozwaną, gdyż normalnym następstwem takiego zachowania nie może być uderzenie kogoś w twarz szklaną butelką.

Natomiast w myśl art. 444. § 1 zd. 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty, przy czym obowiązek kompensaty kosztów obejmuje wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, a więc wszystkie niezbędne i celowe wydatki, bez względu na to, czy podjęte działania przyniosły poprawę zdrowia (por. wyrok SN z 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, Mon. Praw. 2008, nr 3, s. 116). W szczególności będą to koszty leczenia, a więc wydatki związane z postawieniem diagnozy, terapią i rehabilitacją poszkodowanego. Ich zakres nie może ograniczać się do wydatków kompensowanych w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, lecz powinien obejmować koszty działań, podjętych z uzasadnionym - zważywszy na aktualny stan wiedzy medycznej - przekonaniem o spodziewanej poprawie stanu zdrowia poszkodowanego (por. wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., II CKN 1018/00, LEX nr 75352). Sąd uzasadnione może być żądanie zwrotu kosztów, jakie poszkodowany poniósł na konsultację u wybitnego specjalisty (por. wyrok SN z 26 czerwca 1969 r., II PR 217/69, OSN 1970, nr 3, poz. 50). W judykaturze i piśmiennictwie wskazuje się, że poszkodowany może domagać się kompensaty wszelkich kosztów, a więc także: kosztów transportu, kosztów odwiedzin osób bliskich (por. wyrok SN z 7 października 1971 r., II CR 427/71, OSP 1972, z. 6, poz. 108), kosztów szczególnego odżywiania i pielęgnacji w okresie rekonwalescencji (por. uchwała SN (7) z 19 czerwca 1975 r., PRN 2/75, OSNC 1976, nr 4, poz. 70; wyrok SN z 21 maja 1973 r., II CR 194/73, OSP 1974, z. 4, poz. 83), kosztów nabycia specjalistycznej aparatury rehabilitacyjnej, kosztów przyuczenia do wykonywania nowego zawodu (przez jednorazowe albo okresowe świadczenie; por. wyrok SN z 10 lutego 1970 r., II CR 7/70, LEX nr 6672), zwrotu utraconych zarobków. Uzasadnione jest żądanie zwrotu kosztów nabycia samochodu, jeżeli kompensuje kalectwo osoby poszkodowanej i przywraca możliwość łatwego przemieszczania, także w celu skorzystania z pełniejszego zakresu zabiegów leczniczych,

wykonywania pracy lub prowadzenia działalności gospodarczej (por. wyrok SN z 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, LEX nr 378025; wyrok SN z 14 maja 1997 r., II UKN 113/97, OSP 1998, z. 6, poz. 121, z glosą krytyczną W. Muszalskiego tamże; wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., II CKN 1018/00, LEX nr 75352). Takie szerokie ujmowanie obowiązku odszkodowawczego słusznie spotkało się z aprobatą części doktryny, zważywszy na funkcje przypisywane kompensacie uszczerbków na osobie (por. M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 444, nb 8; A. Śmieja (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 681 i 683; bardziej restryktywne stanowisko - por. wyrok SN z 16 stycznia 1981 r., I CR 455/80, OSNC 1981, nr 10, poz. 193, z glosą aprobującą A. Szpunara, OSP 1981, z. 12, poz. 223). Stąd wobec istnienia związku przyczynowego pomiędzy koniecznością poniesienia przez powoda wydatków na zakup leków, maści i środków przeciwbólowych w wysokości 470 zł, dojazdu w wysokości 1791 zł oraz utraty wynagrodzenia przez jego matkę na poziomie 1400 zł wobec konieczności korzystania z urlopów a zdarzeniem z dnia 20 stycznia 2008r., a udokumentowanymi przezeń stosowną dokumentacją, których to wysokość kosztów żądania w niniejszym postępowaniu ostatecznie nie była przez pozwaną kwestionowana i roszczenie powoda w tej części należało uznać za uzasadnione w całości. Przy czym Sąd miał na względzie wydatków poniesionych na dojazdy z miejsca zamieszkania powoda – B. do szpitala, w którym był on poddawany koniecznemu leczeniu w P. okoliczności odległość pomiędzy tymi miejscami na średnim poziomie 220 km, ilość koniecznych wyjazdów, w tym na dwa zabiegi, dwie konsultacje i dwukrotne odwiedziny powoda przez jego rodziców, co stanowi łączną odległość 4080 km, która po przeliczeniu daje wydatek 1791 zł, przy przyjęciu zużycia na poziomie 10 l na 100 km, i wartości 1l w kwocie 4,39 zł. Dodatkowo zaznaczyć przy tym należy, iż rodzaj i charakter konieczności poniesienia przez powoda wydatków na powyższe ma niewątpliwie nierozzerwalny związek z procesem leczenia następstw zdarzenia z dnia 20 stycznia 2008 r. W sytuacji zatem gdy istnienie szkody nie budziło wątpliwości, Sąd uznał, iż należało i tę część roszczenia uznać za w pełni zasadną na podstawie powyższego przepisu i rozważonych okoliczności na łącznym poziomie 4241 zł.

Przechodząc natomiast do ostatniego z żądań: ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej względem powoda za skutki zdarzenia z dnia 20 stycznia 2008 r. w związku z dalszymi następstwami dla zdrowia w przyszłości należy stwierdzić, iż powództwo w tym zakresie jest zasadne. Wprawdzie istotnie na skutek obowiązywania tego przepis wyeliminowane zostało niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie zanim ta szkoda się ujawniła, niemniej powyższe było jednym tylko z dwóch zasadniczych argumentów mającej moc zasady prawnej uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 1970 r. (sygn. III PZP 34/69, opublik. w OSNCP 1970, nr 12 poz.217), zgodnie z którą w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia. Zauważyć należy, iż w efekcie obowiązywania normy art.442¹kc kolejny proces odszkodowawczy co do dalszych następstw wypadku może toczyć się nawet w wiele lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę, kiedy zwykle na skutek upływu czasu mogą pojawić się trudności dowodowe, a przesądzenie w wyroku o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości zwolni wszak poszkodowanego od wykazania przesłanek odpowiedzialności pozwanego, co zdaniem Sądu uzasadnia interes prawny powoda w takim ustaleniu zgodnie z art.189 kpc (zob. uchwała SN z 24.02.2009 r., sygn. III CZPP 2/09, opublik. w OSNC 2009, nr 12, po. 168; wyrok SN z 11.03.2010 r., sygn. IV CSK 410/09, LEX nr 678021). Zdaniem Sądu podnoszone przez powoda kwestie związane z możliwością wystąpienia kolejnych następstw, a będących wynikiem zdarzenia z dnia 20 stycznia 2008 r., a więc ewentualnych dalszych szkód na osobie powoda, wobec opinii biegłych, że do przewidzenia są na przyszłość dalsze następstwa tego wypadku w zakresie ewentualnej konieczności wykonania kolejnych zabiegów chirurgicznych wobec odstawania powieki dolnej lewego oka w pełni uzasadnia jego interes w ustaleniu odpowiedzialności pozwanej na przyszłość, w takim też zakresie Sąd uwzględnił też tę część roszczenia powoda, ustalając, iż pozwana D. O. odpowiada za mogące ujawnić się w przyszłości u powoda P. G. następstwa dla stanu jego zdrowia na skutek zdarzenia z dnia 20 stycznia 2008 r.

Zgodnie z treścią art. 320 kpc w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Czy zachodzą szczególnie uzasadnione wypadki z cytowanego przepisu decydują okoliczności konkretnego przypadku, przede wszystkim te leżące po stronie dłużnika, jego sytuacja majątkowa, finansowa, rodzinna, oraz okoliczności które czynią nierealnym spełnienie przez niego świadczenia od razu i w pełnej wysokości, przy uwzględnieniu także sytuacji wierzyciela. Sąd nie ma żadnych ograniczeń odnośnie do określenia wielkości

i ilości rat. W toku postępowania ustalono, iż pozwana jest młodą bezrobotną osobą, pozostającą na utrzymaniu matki, jednakże nie będącą zarejestrowaną jako osoba poszukująca pracy w Powiatowym Urzędzie Pracy, wobec czego Sąd stwierdził brak możliwości skorzystania z art. 320 kpc po stronie pozwanej. Zdaniem Sądu sytuacja materialna pozwanej z chwili orzekania nie uzasadniała rozłożenia zasądzonego od niej świadczenia na raty, bowiem nie jest ona w stanie zapewnić regulowania rozłożonego świadczenia w terminie, w związku z czym zasądzono jednorazową zapłatę kwoty dochodzonej pozwem na rzecz powoda, oddalając wniosek pozwanej o rozłożenie tej należności na raty. Sąd miał przy tym na względzie przed wszystkim niemożliwość dokonywania płatności wynikających z faktu rozłożenia na raty w terminie i bezcelowość dokonywania ich rozkładania w związku z tym. Ponadto Sąd uwzględnił interes powoda, który winien jednorazowo i w jak najkrótszym czasie otrzymać należne mu świadczenie. Nie bez znaczenia przy tym było, iż pomimo upływu ponad 4 lat od chwili zdarzenia pozwana nie podjęła żadnej próby choćby częściowej rekompensaty doznanej przez powoda szkody, choć jak wynika z jej zeznań przez pewien czas po ukończeniu szkoły pracowała zawodowo.

O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art. 481§1 i 2 kc. Przy czym należy zauważyć, iż obowiązek zapłaty kwoty pieniężnej potrzebnej na pokrycie zadośćuczynienia nie zaktualizuje się dopóki zobowiązany do jego zapłaty nie zostanie wezwany do spełnienia świadczenia, wobec faktu, że zobowiązanie dłużnika do naprawienia szkody spowodowanej czynem niedozwolonym jest zobowiązaniem o charakterze bezterminowym, w tym zobowiązaniem do zapłaty świadczenia pieniężnego z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (wyrok SA w Poznaniu z 9 listopada 2006 r., I Ca 341/06), wobec czego jego zwrot w myśl art. 455 kc powinien nastąpić po wezwaniu dłużnika. Zatem skoro żądanie powoda względem pozwanej zostało po raz pierwszy sformułowane w pozwie to termin, w którym dłużnik niezwłocznie mógł spełnić świadczenie, skoro już w toku postępowania karnego w sprawie II K 214/08 P. G. domagał się w związku z doznanymi obrażeniami zasądzenia na jego rzecz nawiazki wynoszącej 7 dni od otrzymania odpisu pozwu, co nastąpiło w dniu 18 maja 2010 r. i pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia po dniu 25 maja 2010 r., tj. od 26 maja 2010 r. i od tej też daty zasądzono odsetki. Dalej idące powództwo w zakresie żądania zapłaty odsetek podlegało oddaleniu jako pozbawione uzasadnionych podstaw.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98§1 i 3 kpc i uwzględnił przy tym, uiszczoną opłatę od pozwu w kwocie 1000 zł, uiszczoną opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, zaliczkę na koszty opinii biegłego w kwocie 500 zł (pozostała część zaliczki wpłynęła po wydaniu wyroku i po jego uprawomocnieniu się zostanie zwrócona) oraz wynagrodzenie adwokata w kwocie 3600 zł ustalone na podstawie §6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

O dalszych kosztach sądowych należnych Skarbowi Państwa orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 i art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1389) w zw. z art. 98 kpc, uwzględniając przy tym brakującą część kosztów sądowych, obejmujących wydatki na koszt opinii Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) J. C. M. w K. w kwocie 4600,89 zł tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa. Natomiast o nieuiszczonych kosztach sądowych, od ponoszenia których powód był zwolniony, a obejmujących opłatę od pozwu w wysokości 1713 zł Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc, mając przy tym na względzie sytuację finansową pozwanej.